№ 286. Czwartek 13. Grudnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Buczacz, 13go grudnia. Przełożony powiatowy w Buczaczu do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie: Chaim Braunstein pojmany tu został tej nocy.

Część urzędowa.

Gmina *Kucurów*, w obwodzie Brzeżańskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy, istniejący budynek szkolny odpowiednio urządzić i utrzymywać go w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie w szkole ochędóstwa, na opał szkoły dawać rocznie 4 n. a. sągi drzewa, nakoniec nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, za co pobierać będzie zwykłe dochody, płacić rocznie 80 złr. w. a.

Nadto zobowiązała się gmina zakupić w najbliższym czasie ogród rozległości najmniej pół morga, tenże ogrodzić i oddać nauczycielowi w używanie.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3. grudnia 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo stanu przyzwoliło w porozumieniu z innemi interesowanemi władzami centralnemi na założenie banku wzajemnego zabezpieczenia życia pod nazwą „Patria" z siedzibą w Wiedniu.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. grudnia.

Półurzędowy jeden dziennik berliński, stałego korespondenta w Wiedniu mający, odsłonił w piśmie tegoż korespondenta „tajemnicę" o stanie zdrowia Cesarza Francuzów. Korespondent zapewnia, iż o tem co pisze, dowiedział się od „wyższego jednego urzędnika austryackiego", który właśnie z Paryża wrócił. „Wiener Abendpost" zaś wyraźnie oświadcza, iż w kółkach właściwych nic nie wiedzą o przybyciu takiego urzędnika, wiadomości zaś, jakie wprost z Compiegne dochodzą, nie zgadzają się wcale z podaniem berlińskiego dziennika, według którego zdrowie Cesarza Napoleona bardzo ma być zachwiane. Z wiadomości tych wynika i owszem, iż stan zdrowia Jego ces. Mości zupełnie jest zadowalniający.

„Żałujemy" mówi „Wiener Abendpost", „iż owemu berlińskiemu dziennikowi bąka tego darować nie możemy. Słowa tego z umysłu używamy, ponieważ jak widzimy z dzienników zagranicznych, stało się ono powodem wielu nieporozumień. Ministeryum nie miało i nie ma zamiaru używać ostrych środków przeciwko dziennikom. Całe ministeryum dało, jak nam się zdaje, dostateczne dowody, w jaki sposób pojmuje stosunki swe do dziennikarstwa, a komu znana jest przeszłość pana ministra spraw zewnętrznych, ten dobrze wie, iż nie jest on przyjacielem procesów drukowych, i nie zwykł uciekać się do tego środka. W podobnych okolicznościach nie wahamy się wyjaśnić ten ustęp. Ma to tylko być zastrzeżenie, iż w danym razie przypomnimy to dziennikom, które fałszywe wiadomości rozsiewają, jak skoro tylko publiczność przekona się, że wiadomości te są zmyślone."

List prywatny z Veracruzy z 1. listopada przynosi wiadomość, że c. k. austryacka korweta „Dandolo", która stała na kotwicy w zatoce pod Sacrificios, otrzymała rozkaz przygotowania się na dzień 5. listopada do odjazdu z Cesarzem Maxymilianem w kierunku ku St. Thomas, na której to wyspie przesiądzie się Cesarz na inny okręt, a „Dandolo" pozostanie tam dla naprawy.

Monarchia austryacka.

Przemyśl, 9. grudnia. *(Rada miejska.)* Do „Czasu" piszą z Przemyśla: W chwili, kiedy wysłannicy nasi nad nowym ustrojem kraju pracują, miasto Przemyśl krząta się około polepszeń u siebie. Nie wiecie może, że tutejsza rada miejska składająca się z 20 radzców, od roku obraduje na modłę sejmu i innych większych zgromadzeń, ma swój regulamin, sekcye, sprawozdawców, wnioskodawców, gospodarzy i t. d. usłyszysz nieraz zacięte dyskusye, które obrady na kilka godzin przeciągają. Tym naradom podziękować mamy wiele pożytecznych uchwał, które częścią w życie weszły, częścią wejść mają. Uchwały te obejmują wszelkie gałęzie oświaty, porządek publiczny, bezpieczeństwo majątku i osób, upiększenie miasta i wygody mieszkańców; główną zasługą miasta jest naprawa baszt owych pamiątek lepszej i świetniejszej przeszłości naszej, uchwalono też zaprowadzenie kasy oszczędności i osobny statut dla miasta. Wprawdzie dużo do życzenia pozostaje, ależ przy sprężystości i wytrwałości reprezentantów da się wszystko powoli zrobić.

Za przykładem innych miast nadało miasto Przemyśl Jego Excelencyi ministrowi stanu hr. Belcredemu prawo honorowego obywatelstwa głównie za nominacyę rodaka naszego Namiestnikiem, widząc w tem zadatek lepszej przyszłości i sprawiedliwszego oceniania życzeń i potrzeb naszych. Deputacya złożona z burmistra Odrobiny radzców Dra. Madejskiego i Dra. Haszczyca, wyjeżdża dziś do Wiednia w celu wręczenia dyplomu i poparcia kilku spraw miejskich.

Wiedeń, 10. grudnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Dziś przed południem Najjaśn. Pan przyjmował na osobnej audyencyi komisarzy francuzkich Ozenne, Barbier, Herbet i Gaward, przybyłych w sprawie austryacko-francuzkiego traktatu handlowego. O godz. 2. po południu Jego ces. Mość odbył przegląd tutejszego garnizonu na placu parad wojskowych. J. C. M. Arcyksiążę Karol Ferdynand udał się wczoraj do Selowitz, gdzie dziś odbędzie się wielkie polowanie.

Przybył tu prezes senatu serbskiego Marinovich i zrobił wizytę p. ministrowi spraw zewnętrznych.

(Sejmy krajowe.)

W sejmie *wyższo-austryackim* d. 10. b. m. odpowiadał Namiestnik na interpelacyę względem przeniesienia kwaterunku wojska na prowincyę i oświadczył, że w tym względzie nie otrzymało namiestnictwo w ogóle żadnego zawiadomienia. Projekt ustawy krajowej względem zmiany §. 53. sejmowej ordynacyi wyborczej został przyjęty, jak również wniosek względem nowego wyboru dwóch członków izby deputowanych rady państwa.

Na posiedzeniu sejmu *salcburskiego* z 10. b. m. popierał wydział petycyjny petycye kilku gmin salcburskich o wynagrodzenie ze skarbu kosztów kwaterunku i podwód. Szef kraju odpowiedział jednak, że ministerstwo finansów nie może przychylić się do tego z powodu teraźniejszej krytycznej sytuacyi finansowej Austryi. Także wniosek deputowanego *Steinhausera*, ażeby Wydział krajowy wyznaczył z funduszu krajowego pewną kwotę pieniężną za napisanie najlepszej popularnej historyi Salcburga, popierał wydział petycyjny, jak również arcybiskup, opat Dr. Eder, p. Lasser i p. Mertens, i izba przyjęła go prawie jednogłośnie.

W sejmie *styryjskim* toczyła się 10. b. m. debata nad adresem. *Kaiserfeld* czytał adres. Hermann i Raplag mówili przeciw adresowi i za rządem. Rechbauer i Neupauer za adresem. Komisarz rządowy radca namiestnictwa *Neupauer* rzekł: Nie trzeba sądzić po skutku, i należy uwzględniać wypadki, które nie zawisły od rządu. Także i rząd chce stosunków konstytucyjnych w całem państwie, ale do tego wiedzie tylko wszechstronna zgoda i zrozumienie własnych interesów. Mosdorfer protestował ze względu na bliskie niekorzystne traktaty handlowe przeciw oktrojowaniu. Kaiserfeld mówił za przyjaźnemi stosunkami do Włoch i Niemiec. Austrya ma także interes niemiecki, i Niemcy austryaccy chcą przeto spokoju z innemi narodowościami. Austrya musi być albo głównem mocarstwem, albo przestać istnieć. Do stanowiska głównego mocarstwa potrzebnem jest pojednanie z Węgrami, które także dla Węgier jest kwestyą żywotną. Jak najściślejsze określenie spólnych spraw leży także w interesie Niemców austryackich, którym należy się przewodnictwo po tej stronie Litawy. I on także nie chce absolutyzmu, gwarancye jednak wolności konstytucyjnej leżą w ściślejszej radzie państwa i w sejmie węgierskim. Potem przyjęto adres prawie jednogłośnie.

W sejmie *karynckim* zatwierdzony został d. 10. b. m. budżet funduszu krajowego na rok 1867 podług wniosków komitetu finansowego.

Na posiedzeniu sejmu *kraińskiego* z 10. b. m. oddane zostało sprawozdanie wydziału krajowego o wniosku rządowym względem zmiany statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej, ustanowionemu już na to wydziałowi do rozwiązania i przedłożenia wniosków. Rachunek funduszu indemnizacyjnego z r. 1865 został zatwierdzony. Przyszłe posiedzenie we czwartek.

W sejmie *szląskim* odpowiadał szef kraju dn. 10. b. m. na interpelacyę względem gimnazyum jezuickiego w Weidenau: Że potrzebne fundusze nie zostały zebrane. Rząd może zajmować tylko stanowisko ustawy, i nie może ograniczać zagwarantowanej ustawą autonomii gminy. Statut organizacyjny dla gimnazyów jest tu jedynie rozstrzygającym, a ten nie czyni żadnej różnicy między zakonami religijnemi a nauczycielami świeckimi.

Na posiedzeniu sejmu bukowińskiego przyjęte zostało do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego. Na następny dzień zapowiedziana została debata adresowa.

Francya.

Paryż, 8. grudnia. Wczoraj po podpisaniu konwencyi względem długu papieskiego, i po rozpoczęciu negocyacyi między Florencyą a Rzymem czwarta serya gości do Compiégne wezwana została.

Parowa korweta „Elavreur“ wypłynęła z Tulonu do Civitavecchia dla urządzenia powrotu wojska francuskiego z Rzymu. Kontradmirał Didelst mianowany został komendantem wszystkich sił francuskich w zatoce mexykańskiej. Dostał on już rozkaz udania się do Veracruz na fregacie „Themis“. „Ardeche“ i „Var“ odpłynęły już do Veracruz dnia 6go b. m., inne zaś statki wypłyną, jak skoro tylko gotowe będą. Do dnia 15go b. m. wszystkie te statki znajdować się muszą w drodze. Cesarza Maxymiliana oczekują lada chwilę w Gibraltarze, dokąd hr. Bombelles już się udał.

Arcybiskup paryski msgr. Darbois w liście pasterskim wezwał wiernych swej dyecezyi, żeby się modlili za Papieża. Dziękując im za okazane sympatye i za dary dobrowolne, arcybiskup ich prosi, żeby i w przyszłości modlili się za starca, za monarchę, za ojca, za Piusa IX. namiestnika Chrystusa. Arcybiskup dalej powiada: Francya wyciąga wojska swoje, wprawdzie zostawia wrażenie imienia swojego i moralnej swej obrony dla zapewnienia władzy Papieża, lecz cóż z władzą tą teraz stać się może? Czyż Włochy będą stanowić granice państwa rzymskiego? A jeżeli Rzym niczego na zewnątrz obawiać się nie ma, czy w Rzymie samym będzie spokojnie? Czy ich władze świeckie bronić się będzie przed powstaniem, i czyli nie ulegnie jeno widocznemu gwałtowi? Nie byłożby to znakiem dla Francyi do powrotu a dla mocarstw europejskich odezwą do uregulowania na kongresie losów państwa rzymskiego? „Potem następuje pochwała Francyi i wywód, że kościół był zawsze zwiastunem pokoju, że w ostatnich czasach stosunki między kościołem a państwem regulowane były przez konkordaty, które są dowodem umiarkowania kościoła, jak tego okazuje się potrzeba.“ Kościół w właściwym czasie zrobi wszelkie ofiary, jakich wymaga zgoda, o ile ofiary takowe pogodzić się dadzą z godnością rządu. List pasterski zakończa ustęp o znaczeniu modlitwy z ostatniej alokucyi papiezkiej i wzywa do modłów do Boga, ażeby uchylił to, co kościołowi i namiestnikowi jego szkodliwem być może.

Szwajcarya.

Berna, 8. grudnia. Na dzisiejszem zebraniu rady zgromadzenia związkowego odbył się wybór rady związkowej. Wybrano do niej Dubsa, Szenka, Korüsela i Ferneridego z dawnych członków; nowo wybrani zostali Velti, Challet-Venel i Frey-Herosee. Heer nie przyjął ofiarowanego mu wyboru.

Włochy.

Florencya, 7. grudnia. Król przyjmował wczoraj posła wirtembergskiego barona Ow, który złożył kredytywę swoją.

„Italie“ pisze względem instrykcyi danych pełnomocnikowi do Rzymu przeznaczonemu. Rząd skłoniłby się do odstąpienia od przysięgi biskupów i od exequatury, gdyby formalności te zawarcie ugody tamować miały.

Dziennik powyższy dodaje, iż gdy p. Vegezzi z powodów zdrowia do Rzymu udać się nie może, przeto rząd wybrał na tę misyę komandora Tonello (nie Otrello, jak telegraf donosił). P. Tonello, dziś radzca stanu, był profesorem prawa kanonicznego. Specyalne jego wiadomości, umiarkowanie i zgodliwy charakter zwróciły na niego wybór rządu. Udaje on się do Rzymu w towarzystwie p. Maurizio, który i misyi p. Vegezzego towarzyszył.

PP. Tonello i Maurizio odjechali do Rzymu dnia 8. grudnia, w wilię tego dnia wsiadł na okręty w Civitavecchia 71. pułk francuski, a tegoż samego dnia 7. grudnia podpisana została w Paryżu konwencya względem długu papieskiego między gabinetami francuskim a włoskim.

„Italia militare“ donosi, iż minister wojny zbadanie kwestyi odnoszących się do reorganizacyi wojska włoskiego przekazał komisyi, w której sam prezyduje. Osobna zaś komisya zbadać ma ulepszenia zaprowadzić się mające w ekwipowaniu piechoty i bersalierów.

Minister Jacin zlać ma w jedno towarzystwo wszystkie spółki parowców włoskich dla wystąpienia z silniejszą konkurencyą przeciw Lloydowi austryackiemu. Rzecz ta miałaby wielkie znaczenie dla przyszłości Włoch.

„Nazione“ zamieścił następujące zaprzeczenie: „Dzienniki wiedeńskie donosiły z Florencyi, że prezes rady ministrów Ricasoli Włochom z Tryestu i Istryi oświadczył, iż Król postępowanie ich bardzo nagania, gdyż z Austryą nie tylko w zgodzie, lecz nawet w przyjaźni żyć chce.“ „Nazione“ zapewnia, iż doniesienie to jest zupełnie zmyślone.

Piemontanom zarzucano dawniej, iż najwięcej posad w urzędach zajmują; dziś zarzucają im, że sobie wszystkie posady dyplomatyczne przywłaszczyli. Z pomiędzy jedenastu ministrów pełnomocnych jeden tylko jest Neapolitaninem, a jeden Rzymianinem, hr. Mamiani, który właśnie podał się do dymisyi; reszta sami Piemontanie. Z dwunastu ministrów rezydentów jeden jest Neapolitanin, jeden Lombarda, dziewięciu zaś są Piemontanie. Radzcy legacyjni są sami Piemontanie. Z sekretarzów legacyjnych 4 są Neapolitanie, 1 Toskan a 8 są Piemontanie.

Niemcy.

Berlin, 10. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych minister wojny przy rozbiorze budżetu swego ministeryum oświadczył: Rezolucye stronnictw liberalnych, obok wielu rzeczy dobrych zawierają wiele też takiego, coby mogło dać powód do nowych zatargów. Rząd nie czuje się związanym przez przyjęcie rezolucyi. Minister jest przeciwko tymczasowemu zawotowaniu, według wniosków Virchowa i Vaersta.

Rezolucye frakcyi liberalnych przyjęte zostały większością 165 głosów przeciwko 151. Wniosek Reichenheima względem zawotowania dla ministeryum wojny 41.374.348 talarów, z których 118.200 talarów w przyszłości stracone być mają, przyjęty został, na co zgodził się poprzednio minister wojny. Inne wnioski cofnięte zostały, równie jak i jednorazowe nadzwyczajne przyzwolenie na wpływy i wydatki.

Królewicz duński dekorowany został orderem Orła czarnego i taką samą dekoracyę wiezie dla ojca swojego, Króla duńskiego.

„Norddeutsche allgemeine Zeitung“ pisze: Kapitulacya w Langensalcy zawarta, zapewnia oficerom hanowerskim pensye i kompetencye aż do dalszego postanowienia. Dodatki i wyjaśnienia jenerała Manteuffla stawiają rząd pruski w miejsce dawnego rządu hanowerskiego, o ile to żądań prawnych oficerów hanowerskich dotycze. Rząd zaś hanowerski miał tylko prawo dawania pensyi oficerom w służbie będącym.

Dziennik poznański wzywa czytelników swych, żeby się przygotowali do wyborów parlamentarnych, gwoli uroczystemu zaprotestowaniu przeciwko inkorporacyi do związku niemieckiego prowincyi Poznańskiej i polskich obwodów Prus zachodnich. Parlament północno-niemiecki ma być reprezentacyą nowego związku niemieckiego na podstawie narodowości zawiązanego, a zatem reprezentacyą niemieckich interesów i niemieckiego elementu, z którym Polacy pod względem narodowym nic wspólnego nie mają i od którego dotąd prawem publicznem zupełnie byli odłączeni. Jeżeli kiedy, to teraz powiada „Dziennik poznański“, kiedy Europa adoptowała idee narodowości, najświętszym jest naszym obowiązkiem, naznaczenia narodowości naszej i w obec Europy i Niemiec dać świadectwo prawdzie o tutejszych stosunkach narodowych. Idzie tu o utrzymanie narodowej naszej exystencyi, o ocalenie resztki praw, które ich bronią chociaż nie dostatecznie, o zadecydowanie pytania, czyli my, pomimo przeszłości naszej, pomimo naszych tradycyi, pomimo odrębnej naszej cywilizacyi należeć mamy do owych szczepów, które zaginęły jak Łużaci i Wendowie, lub też czy i owszem narodowe prawa nasze utrzymane być mają, których nam nie odmawiano nawet w epoce, w której nie było mowy o idei narodowości. Słowem, idzie o konstatowanie faktu, iż jesteśmy Polacy, i że chociaż politycznie do monarchii pruskiej należymy, jednak nie chcemy należeć do nowej organizacyi Niemiec, do której tylko Niemcy należeć mogą i należeć powinni. Właściwem miejscem dla wytłumaczenia prawdy miejscowych naszych stosunków, do wyjawienia narodowych uczuć naszych, do wyrażenia życzeń i żądań naszych, do oświadczenia czem pozostać chcemy, czem dotąd byliśmy, najlepszem do tego miejscem będzie trybuna parlamentu północno-niemieckiego. Ażeby zaś głos nasz miał znaczenie, ażeby daleko słyszany i należycie uwzględniony był, musimy wysłać najwięcej, ile być może, reprezentantów. Następuje odezwa do wyborców, ażeby się starali, izby nie tak poszło jak na wyborach do rady miejskiej poznańskiej, gdzie Polacy tak przeważną porażkę odnieśli, iż tylko przez czterech członków w niej są reprezentowani.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 11. grudnia. *(Mianowanie Szuwałowa.)* „Ruski Inwalid“ donosi: Najjaśniejszy Pan, z powodu choroby głównego naczelnika własnej Jego Cesarskiej Mości kancelaryi do spraw Królestwa Polskiego, najwyżej rozkazać raczył: szef żandarmów, jenerał-adjutant hr. Szuwałow, ma czasowo pełnić obowiązki głównego naczelnika własnej Jego Cesarskiej Mości kancelaryi do spraw królestwa.

(Zerwanie stosunków z Rzymem.) „Siew. Poczta“ ogłasza następujący najwyższy rozkaz o tem, żeby sprawy wyznania rzymsko-katolickiego, zostawały pod zawiadywaniem ustanowionych w tym celu władz i zarządów, na zasadzie organicznych praw cesarstwa i królestwa Polskiego. W imiennym Jego Cesarskiej Mości najwyższym ukazie, wydanym do rządzącego senatu w d. 22. listopada r. b., własnoręcznie przez Jego Cesarską Mość podpisanym, jest wyłuszczone: przez działania Dworu Rzymskiego zostały zerwane jego stosunki z rządem Naszym, a skutku tego zawarte z tym Dworem 22. lipca (3. sierpnia) 1847 r. warunki i następne w uzupełnieniu ich osobne umowy co do zarządu spraw wyznania rzymskiego w granicach państwa rosyjskiego utraciły wszelką moc obowiązującą i nie mogą służyć za wskazówkę w zarządzaniu wspomnionemi sprawami; a dla tego odtąd sprawy te mają pozostawać w zawiadywaniu ustanowionych w tym celu w państwie władz i zarządów, na zasadzie organicznych praw Cesarstwa i Królestwa Polskiego. Rządzącemu senatowi poleca się wydać stosowne dla wykonania niniejszego rozporządzenia.

Afryka.

Kairo, 6. grudnia. Adres reprezentantów ludu, odpowiedzią na mowę tronową będący, chwali rząd obecny i cieszy się, iż Sul-

tan z natchnienia Boskiego zezwolił na bezpośrednie dziedzictwo tronu. Jest to najlepsza tarcza spokojności Egiptu, najlepsza rękojmia jego przyszłości.

Adres dziękuje wicekrólowi za zwołanie zgromadzenia narodowego, którego obrady ożywione światłym patryotyzmem i szczerą przychylnością, przyczynią się do utrzymania spokojności publicznej kraju i jego pomyślności.

KRONIKA.

(Lwowska Rada miejska) uchwaliła na posiedzeniu swojem z 10. b. m. wystować do Sejmu petycyę o uregulowanie i zniżenie taryfy przewozowej i przesyłkowej na kolei żelaznej Karola Ludwika.

(Wykaz aresztowanych.) W listopadzie b. r. odstawiono do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie 815 osób. Z tych oddano sądom cywilnym, wojskowym i karnym 131 osób, policya ukarała jako sąd 117 osób a według przepisów policyjnych 567 osób, szubpasem wydalono 189 osób, magistratowi oddano 76 osób dla zatrudnienia ich pracą a 7 dla sprawdzenia ich należności do gminy, 20 ulicznic umieszczono w szpitalu.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież z włamaniem. Józef Reinisz v. Reines, v. Gutman ze Lwowa, 41 lat liczący, izraelita, żonaty, nauczyciel, już 4 razy przy wojsku karany za kradzież, przyznał się i przekonany został, że we wrześniu 1863 w nocy, po linwie przymocowanej do balkonu domu pod l. 199²/₄ dostał się do pokoju gdzie przy pomocy wytrychów skradł kosztowności wartości 822 złr. Na rozprawie ostatecznej w d. 5. b. m. skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia i przyjął karę (prezyd. radzca sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarzyciel zastęp. prok. pań. p. Budzynowski, obrońca p. Dr. Diamant.

— „Gaz. narod.“ Od miejskiego fizyka lwowskiego otrzymała następujące data o cholerze:

Wykazano autentycznie od dnia 3. października, w którym wydarzył się pierwszy wypadek cholery — po d. 3. grudnia, t. j w przeciągu 60 dni w całym obrębie miasta włącznie z wszystkiemi szpitalami cywilnemi 115 wypadków cholery, z której to liczby przypada na przedmieście Łyczakowskie 16 wypadków. A to: 17. listopada pojawił się jeden wypadek, 19. listopada 4, 21. 1, 22. 2, 26. 1, 28. 1, a 29. 2 wypadki.

Od 29. listopada po dziś dzień żadnego nie było wypadku. O grasowaniu więc epidemicznem tej choroby we Lwowie, dotąd mowy być nie może.

Mimo tego nie zaniedbały się ani zaniedbują środki potrzebne ostrożności na wypadek rzeczywistego pojawienia się epidemii.

Oczyszczenia domów, desinfekcye kanałów i kloak pojedyńczych, przeprowadzono ile możności na większy rozmiar; nad targiem żywności czuwa się ciągle najoględniej; lekarze miejscy i prywatni najpilniej donoszą o każdym wypadku podejrzanym, przytem nie użalał się nikt o udzielenie pomocy lekarskiej, kiedykolwiek takowa zażądaną została; izby inspekcyjne dla lekarzy na wypadek pojawienia się epidemii, są na pogotowiu i opłacają się z funduszu gminnego; z rozpowszechnienia broszur lekarskich, mianowicie broszury dr. Szczęsnego Maciejowskiego, publiczność dostatecznie obznajomioną została, jak się zachować powinna w czasie grożącej epidemii. Dzięki temu wszystkiemu cholera dotąd nie zapanowała epidemicznie w naszem mieście.

Co się zaś tyczy zarzutu, że nie odnoszą trupów do kostnicy, magistrat w tym względzie postąpił ściśle według przepisów, i nie uznając w owych wypadkach potrzeby tego przenoszenia, tak boleśnego dla famili zmarłych.

(Klasztory dominikańskie w Galicyi.) Zakon kaznodziejski czyli OO. Dominikanów ma w Galicyi następujące klasztory:

1. W Krakowie założony r. 1223 przez biskupa Iwona; 9 księży, 6 kleryków, 4 laików. Przeor: przew. ks. Fabian Webelun.

2. We Lwowie, założony r. 1260 przez Księcia halickiego Lwa; 10 księży, 5 kleryków, 3 laików, tudzież 5 członków po za obrębem klasztoru. Przeor: przew. ks. Franciszek Jarzębiński. Klasztor ten utrzymuje szkołę główną.

3. W Podkamieniu, założony r. 1464 przez Piotra na Żabokrukach Cebrowskiego; 7 księży, 2 laików. Przeor: przew. ks. Dalmacyusz Ustryjewicz.

4. W Żółkwi, założony r. 1653 przez Teofilę z Daniłowiczów Sobieską, od r. 1820 połączony z klasztorem tarnopolskim założonym r. 1749 przez Józefa Potockiego; 5 księży. Przeor: przew. ks. Nikodem Glass.

5. W Bohorodczanach, założony r. 1691 przez Konstancyę z Truskolawskich Potocką i kasztelana Stanisława Kossakowskiego; 1 ksiądz. Przeor: przew. ks. Czesław Liss.

6. W Jezupolu, założony r. 1594 przez wojewodę Jakóba Potockiego; 2 księży, 1 laik. Przeor: przew. ks. Ambrozy Waiss.

7. W Potoku, założony r. 1608 przez wojewodę Stefana Potockiego i jego żonę Magdalenę Mohylankę; 1 ksiądz. Przeor: przew. ks. Karol Kassil.

8. W Tyśmienicy, założony r. 1631 przez kasztelana Mikołaja Potockiego; 2 księży, 1 laik. Przeor: przew. ks. Daniel Babel.

9. W Czortkowie, założony r. 1610 przez wojewodę Stanisława Golskiego; 3 księży, 1 laik. Przeor: przew. ks. Dominik Babel.

10. W Jarosławiu, założony r. 1635 przez Annę Alojzę Chodkiewiczową; 3 księży, 1 laik. Przeor: przew. ks. Alexander Mozołowski.

11. W Wielkich Oczach; założony r. 1667 przez Jędrzeja Modrzewskiego; 1 ksiądz. Przeor: przew. ks. Hipolit Przesłowski.

12. W Borku, założony r. 1670 przez kanonika Macieja Niwickiego; 1 ksiądz. Przeor: przew. ks. Mateusz Kietowicz.

13. W Dzikowie, założony r. 1678 przez hrabiego Stanisława Amora Tarnowskiego i jego małżonkę Zofię Barbarę; 1 ksiądz. Przeor: przew. ks. Donat Piątkowski.

14. Klasztor PP. Dominikanek w Kakowie, założony r. 1634 przez kasztelanową Annę z Branickich Lubomirską; 18 zakonnic.

(Pożary.) W Wrocowie w powiecie Janowskim, dnia 26. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi 744 zlr. w. a. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Dobrotowie w powiecie Delatyńskim, dnia 29. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi 200 zlr. w. a. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Potyliczu w powiecie Rawskim, dnia 28. z. m. spaliły się dwa domy włościańskie. Szkoda wynosi 260 zlr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Falkenstein w powiecie Szczerzeckim, dnia 2. b. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodsrskiemi tudzież sąsiednie budynki gospodarskie. Spaliło się także 9 sztuk bydła, 45 korcy zboża, sprzęty domowe i inne ruchomości. Szkoda wynosi 1335 zlr. Ogień miał być podłożony.

(Zabójstwa.) W Sojkowie w powiecie Nisko, dnia 23. z. m. w nocy zamordowany został włościanin Józef Wieczerzak w powrocie ze chrzcin do domu. Domniemany zabójca został przytrzymany.

W Czulicach w powiecie Mogilskim, dnia 27. z. m. na weselu u jednego z włościan zamordowaną została Maryanna Ambrozik przez niejakiego Pawła Rzezniczka w skutek kłótni. Zabójca umknął do Królestwa Polskiego.

(Dr. Opitz †.) Dnia 7. grudnia umarł w Wiedniu prowincyał zakonu Braci Miłosiernych Celestyn Opitz Dr. medycyny i chirurgii licząc lat 57. Będąc już słabym, przedsiębrał podróż w październiku do Krakowa i Zebrzydowic dla objęcia tych klasztorów, które należały przedtem do prowincyi polskiej. W podróży tej zaziębił się i już nie wstał z łóżka.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca listopada 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Przemyślany		Rawa		Sokal		Uhnów		Lubaczów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	53	3	80	4	20	3	61	3	40	4	30
„ żyta	2	46	2	65	3		3	53	2	60	3	7
„ jęczmienia	1	74	2	.	2	20	2	7	2		2	50
„ owsa	.	87	.	92	1	20	1	10	1	5	1	51
„ hreczki	2	44	2	10	2	20	2	83	2	10	2	52
„ kukurudzy		.	.	.	.	.	.	.	.	.		
„ ziemniaków	.	85	.	80	.	80	.	84	.	80	.	76
Cetnar siana	1	.	.	80		80	2	43	.	.	.	80
„ wełny	.	.	.		.	.	.	.	.		.	.
„ nasienia konizu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	60	6	.	6	.	5	50	5	.	6	46
„ „ miękkiego	3	60	4	.	4	50	5	30	4	40	3	35
Funt mięsa wołowego		8	.	10		9		10	.	8	.	8
Mas okowity	.	80	.	59		73	.	65	.	.	.	50

Ostatnia poczta.

Berlin, 11. grudnia. „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: Zawarte w korespondencyi berlińskiej w „Patrie“ doniesienie o stanowisku Prus w obec kwestyi rzymskiej sprostować trzeba w ten sposób, że — jak to już donosiliśmy — wyraziły Prusy we Florencyi najszczersze życzenie za porozumieniem się między Włochami i Rzymem. Inne w dzienniku „Patrie“ wymienione oczekiwanie jest bezzasadne, równie jak i doniesienie „Gazety kolońskiej“, że powyższa wiadomość dziennika „Patrie“ pochodzi z ambasady pruskiej. — Izba deputowanych przyzwoliła bieżące wydatki i jednorazowy wydatek na zatokę Jahdę. Wniosek komisyi względem 500.000 talarów na założenie i obwarowanie zakładu wojskowego w Kielu, został prawie jednogłośnie przyjęty. — Podług doniesienia w „Nordd. Allg. Ztg.“ oznajmił rząd darmsztadzki naznaczenie wyborów do parlamentu dla górnej Hesyi na połowę stycznia roku przyszłego.

Drezno, 11go grudnia. „Dresd. Journal“ upomina prasę dzienną, ażeby pielęgnowała dobre porozumienie między Saxonią i Prusami, czego także rząd szczerze pragnie.

Paryż, 11. grudnia. Książę Metternich odjechał wczoraj do Wiednia, a pod niebytność jego będzie załatwiać sprawy poselskie radca ambasady hr. Mülinen jako pełnomocnik.

Marsylia, 11. grudnia. Z Rzymu pod d. 9. b. m. Donoszą: Wczoraj przyjmował Papież jenerała Montebello i francuskich oficerów na audyencyi w sali tronowej. Jenerał wyrażał swoje ubolewanie z powodu rozłączenia. Cesarz — mówił — wierny swoim zobowiązaniom odwołuje wojska swoje, ale nieodejmuje pomocy, lecz zostawia opiekę Francyi w Rzymie. Oby czas złagodził namiętności i uspokoił cierpienia; oby wszystkich natchnął duchem zgody, a stolicy apostolskiej zapewnił niezawisłość i bezpieczeństwo dla utrzymania jej działalności duchownej w świecie. Oto są najszczersze życzenia, które składam u stóp Ojca św. prosząc o jego błogosławieństwo.

Papież odpowiedział bez przygotowania, i odpowiedź ta nie jest jeszcze ogłoszona.

Papiescy Żuawi będą towarzyszyć Papieżowi do Civitavecchii, gdy się uda tam dla odwiedzenia stojących w tamtejszej zatoce obcych okrętów.

Drukarnia papieska ma być zajęta drukowaniem dokumentów. Zapewniają, że Papież ogłosi reformy z wyjaśnieniem powodów, które wstrzymały ich ogłoszenie podczas okupacyi francuskiej.

Florencya, 11. grudnia. „Nazione" zaprzecza pogłosce, jakoby 4 kompanie Francuzów miały pozostać w Rzymie aż do 31go b. m.

Ten sam dziennik zapewnia, że dnia 15. b. m. odbędzie się konsystorz, na którym Papież będzie mieć ważną alokucyę.

Rzym, 11. grudnia. Dziś zrana zastąpiono sztandar francuski na kasztelu Ś. Anioła chorągwią papieską; Francuzi opuścili już fort.

Radca stanu Tonello przybył tu dzisiaj.

W Civitavecchi wsiadł na okręt 29. pułk francuski.

Petersburg, 11. grudnia. Podług wiadomości z Konstantynopola z 8go b. m. rozeszła się tam pogłoska, że rząd francuski zaproponował Turcyi, ażeby blokadę Kandyi wzmocniła okrętami francusko-angielskiemi, jeżliby Turcya nie zdołała sama przytłumić powstania na wyspie Kandyi. Turecka fregata z 800 rannymi przybyła do Stambułu.

Petersburg, 11. grudnia. Na pokrycie wydatków kasy państwa podług budżetu 1866, minister skarbu otrzymał pozwolenie wypuszczenia w obieg 9 milionów rubli w biletach skarbowych.

Konstantynopol, 11. grudnia. Porta dowiedziała się o planach agitowanych w celu oderwania Bulgaryi. Stronnictwo ruchu stawia jako kandydatów na wybieralny tron księstwa bułgarskiego: Abramowicza z Gałaczu i Dimitriakiego z Tulczy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. grudnia.

Hotel George: PP. Głogowski Art., z Bojańca. — Mniszek Ant., z Stubienka. — Szymanowski Sz., z Bojańca.

Hotel europejski: Vivien Jan, z Poznanki.

Hotel Langa: Millossich Jerzy, c. k. kap. mar., z Tryestu.

Hotel angielski: Br. Beess Arnolf, z Waniowie. — Polanowski Feliks, z Bobiatyna. — Torosiewicz Wik., z Poltwy.

Hotel Kryniekiego: Górski Ant., c. k. porucznik, z Komarna. — Sokołowski Jul., z Barańczyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. grudnia.

PP. Hr. Bielski Stanisław, do Gajów. — Łączyński Izydor, do Batiatycz. — Pietrzycki Mar., do Czerniowic. — Stojowski Eug., do Wiednia. — Mały Mic., c. k. major, do Wołowego. — Wojciechowski Emil, c. k. podporucz., do Krakowa. — Winogrodzki Mik., c. r. podporucz., do Wiednia.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Die Afrikanerin"**, wielka opera w 5 aktach. Na dochód śpiewaka opery p. Ludwika *Tillmetz*.

Jutro (przed. polskie) **„Co się kobietom podoba,"** komedya w 3 aktach z francuskiego; po raz pierwszy. P. Aniela *Aszperger* przyjmie udział w przedstawieniu. Na korzyść zakładu sierót znajdującego się na Nowym Świecie.

Kurs Lwowski.

Dnia 12. grudnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	04	6	12
Dukat cesarski	„ „	6	11	6	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	50	10	75
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	95	2	01
„ papierowy rosyjski	„ „	1	70	1	72
Talar pruski	„ „	1	91	1	94
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	25	74	97
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	97	78	70
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	97	66	67
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	33	67	08
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	218	—	221	33
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		179	—	182	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. grudnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	59	15
5% pożyczka narodowa	66	70
Losy z 1860 roku	81	60
Akcye banku wiedeńskiego	712	—
„ „ kredytowego	151	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	129	70
Srebro	128	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	14

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	53.15	53 25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	88.—	88.20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.50	66 70
od kwiet. do paźdz. po 5%	66.40	66 60
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74 50	75.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	57.50	57.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.30	60.50
dtto. po 4½%	49.75	50.25
dtto. „ 4%	44.25	44.75
dtto. „ 3%	33.—	33.50
dtto. „ 2½%	27.50	29.50
dtto. 1%	11.10	11.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	136.50	137.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	134.—	134.50
Przez. do wyl. z r. 1854	75 50	76.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	80.60	80.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	88.75	89.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	73 30	73.50
Renty Como po 42 lir. aust.	19.25	19.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	51.60	52.50
„ „ 4½%	49.50	50.—
„ „ 4%	44.—	44.25
„ „ 3½%	38.50	39.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Nżiszej Austryi	83.50	84.50
Wyż. Austryi	85.—	85.50
Salcburg	85.—	—.—
Czech	83.50	84.—
Morawii	82.—	83.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	84.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	70.25	70.75
Ban. Tem.	69 50	70.25
Kroacyi i Slawonii	76.—	76.50
Galicyi	66.—	65.75
Siedmiogrodu	65.—	65.50
Bukowiny	65.25	65.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	69.—	69.50
Banat Temerz.	67.—	67.25
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburgu, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	92.25	92.75

2. Stan oblig. domestykalu.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	708.—	709.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	150.80	151.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	605.—	608.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	82.50	83.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1528.—	1530.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	206.30	206 50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	294.50	205.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.50	131.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	218.75	219.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	179.—	180.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.75	156.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	155.75	116.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	235.—	249.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kofl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	468.—	470.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	170.—	175.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	475.—	480.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	338.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94 60	94.80
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	90.—	99 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	74.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	83.75	84.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	99.—	99.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.65	89.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	83.75	84.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121.—	122.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	112.75	113.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.25	90.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96 50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.25	97.75
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.75	129.25
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	81.50	82.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	111.—	112.—
„ „ po 50 zł. m. m.	49.50	50.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	28.50	29.50
Palffiego „ 40 „ „	22.—	23.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.50	24.—
Windischgrätza 20 „ „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „ „	19 50	20.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	109.75	110.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	109.—	109.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	109.20	109.40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	97.—	97.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	129.50	130.50
Lugdun za '00 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.60	51 70
Paryż za 106 fr.	51.70	51.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.16	6.17
detto. pełnej wagi	6.16	6 17
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.41	10 43
Rosyjski imperyał	10.65	10.70
Talar związkowy	1.92½	1.93½
Srebro	128.50	128 75
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. $48^3/_{10}$ c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.